

Sygn. akt XII Ga 420/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Beata Kozłowska-Sławęcka

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Agata Pierożyńska (spr.)

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko W. B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 17 października 2013 r. sygn. akt V GC 1198/12/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych).

UZASADNIENIE

Powódka J. K. domagała się zapłaty od pozwanego W. B. kwoty 14.400 zł wywodząc, iż wykonała na rzecz pozwanego prace polegające na położeniu posadzki z żywicy. Powódka w dniu 6 marca 2012 r. sporządziła jednostronny protokół odbioru wobec nieprzystąpienia przez pozwanego do jego podpisania lub zgłoszenia ewentualnych uwag, pomimo obowiązku umownego. Pozwany poza wpłaconą zaliczką, nie uregulował należnego wynagrodzenia.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, podnosząc że w chwili zawierania umowy o wykonanie posadzki, pozwany działał pod wpływem błędu wywołanego przez powódkę co do jej zdolności do wykonania takich prac. Pozwany uchylił się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Nadto wobec wykonania posadzki w sposób wadliwy, nie można uznać by w ogóle doszło do wykonania zobowiązania. Pozwany przystąpił do odbioru w dniu 5 marca 2012 r. zgłaszając szereg zastrzeżeń co do wystąpienia istotnych wad i usterek, ale powódka odmówiła wpisania ich do protokołu.

W dniu 17 października 2013 r. r. Sąd Rejonowy wydał wyrok, mocą którego oddalił powództwo w całości, koszty procesu zasądając od powódki na rzecz pozwanego. Sąd zważył, że strony łączyła umowa o dzieło stosownie do art. 627 k.c., przy czym strony określiły w niej tak materiał jak i technologię wykonania. Wskazanie w umowie

jakie czynności składają się na wykonanie umowy lub podanie technologii wykonania w żadnym stopniu nie przesądzają, że wykonanie tych czynności, niezależnie od sposobu wykonania, nawet wadliwie – stanowi należyte wykonanie umowy. Skoro oczywistym celem umowy o wykonanie podłogi jest uzyskanie efektu w postaci kompletnej, skończonej i nadającej się do użytku posadzki, nie można powiedzieć by samo wykonanie dwóch warstw wyczerpywało zobowiązanie umowne wykonawcy, jeżeli położenie dwóch warstw nie wystarczy do osiągnięcia celu zamierzonego i jest niezgodne ze sztuką budowlaną. Pozwany mógł zasadnie uchylić się od skutku oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Powódka nie wykonała zobowiązania należycie w uzgodnionym terminie, odmawiając wykonania poprawek na swój koszt, pozwany uprawniony był do odstąpienia od umowy na mocy art. 637 § 1 i 2 k.c. Skoro powódka wyraźnie odmówiła wykonania naprawy na własny koszt nadużyciem jest powoływanie się przez nią na brak wezwania do usunięcia wad. Zaistniałych wad nie dało się usunąć, ponieważ błąd wykonawcy polegał na braku przygotowania podłoża pod posadzkę. Możliwe było jedynie całkowite usunięcie dzieła i wykonanie go na nowo. Również z tego powodu wyznaczanie dodatkowego terminu było niecelowe.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powódkę, która domagała się zmiany zaskarżonego wyroku uwzględnienie powództwa w całości, za przyznaniem kosztów procesu za obie instancje. Powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 84 § 1 i 2, art. 355 § 1 k.c., art. 636 § 1 k.c. i art. 637 § 1 i 2 k.c. oraz prawa procesowego w art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. i art. 245 k.p.c. przez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, nieobjęcie swoimi rozważaniami całokształtu zebranego materiału dowodowego i stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy jak również sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego przy wskazaniu na prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu. Zarzuty w niej podniesione nie mogą podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu oceny okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego odnosząca się do braku podstaw do domagania się zapłaty od pozwanej należności dochodzonej pozwem zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy

ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie oceniał zebrany materiał dowodowy wnioskowany przez obie strony procesu. W postępowaniu granice procedowania zakreślają zarzuty, twierdzenia i dowody zgłoszone przez strony w miarodajnym momencie postępowania. W pozwie powódka powołała się na fakt wykonania umowy i nieuzasadnionej odmowy zapłaty wynagrodzenia, przy czym pominęła całkowicie fakt, że dzień przed spisaniem protokołu jednostronnego, strony spotkały się, a pozwany odmówił podpisania protokołu wobec odmowy powódki wpisania do niego zastrzeżeń co do istotnych wad i usterek posadzki. W sprzeciwie pozwany zaprzeczył, by umowa została wykonana przez powódkę, a nadto zgłosił zarzut uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem wywołanego przez powódkę błędu co do zdolności do wykonania dzieła. W pozwie poza wnioskami dowodowymi ze źródeł rzeczowych powódka nie wnioskowała o dopuszczenie innych dowodów. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu pozwany bezsprzecznie uczynił zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż w tym zakresie skutecznie wykazał zasadność zgłoszonego żądania oddalenia powództwa poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu twierdzeń i wniosków dowodowych. W pełni prawidłowym jest stanowisko Sądu I instancji, że strony zawarły umowę o dzieło uregulowaną w art. 627 i nast. k.c. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. Stosunek prawny umowy o dzieło dochodzi do skutku w wypadku złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Do skutecznego zawarcia umowy o dzieło nie jest wymagane wydanie przyjmującemu zamówienie jakiegokolwiek rzeczy, na przykład materiałów potrzebnych do wykonania dzieła. Ekwiwalentem świadczenia przyjmującego zamówienie, które polega na wykonaniu dzieła, jest świadczenie zamawiającego polegające na zapłacie wynagrodzenia, z czego wynika odpłatny charakter umowy o dzieło. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Jednym z kryteriów charakteryzujących umowę o dzieło jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na stworzeniu dzieła lub przetworzeniu dzieła do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało (tak Grzegorz Koziół Komentarz do art. 627 k.c. LEX). Do oddania dzieła dochodzi przez czynności faktyczne, gdy przyjmujący zamówienie przekazuje (wydaje) dzieło zamawiającemu, a ten przyjmuje (odbiera) je (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2010 r. IV CSK 173/10). Niewykonanie zobowiązania zachodzi wówczas, gdy w

zachowaniu dłużnika nie występuje nic, co odpowiadałoby spełnieniu świadczenia, natomiast nienależyte wykonanie zobowiązania ma miejsce wtedy, gdy zachowanie dłużnika zmierzało do spełnienia świadczenia, jednak osiągnięty przez niego wynik nie spełnia wymogów świadczenia, do którego dłużnik był zobowiązany (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 kwietnia 2009 r. V ACa 88/09). Oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, tj. czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli natomiast dzieło ma tylko wadę nieistotną, należy uznać, że jego oddanie powoduje, w myśl art. 642 § 1 k.c., wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie za dzieło. W tym ostatnim wypadku zamawiający może się domagać usunięcia wady w oznaczonym terminie albo obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku (art. 637 k.c.). Gdy aktualne jest usunięcie wady, a więc nadanie dziełu pełnej wartości, zamawiający powinien zapłacić całe umówione wynagrodzenie. Jeżeli natomiast usunięcie wady jest nieaktualne, zamawiający zobowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia obniżonego w odpowiednim stosunku. W jednej i drugiej sytuacji ekwiwalentność świadczenia zamawiającego i przyjmującego zamówienie w chwili oddania dzieła jest zachowana, a w każdym razie zagwarantowana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r. II CNP 70/06). Należy podkreślić za stroną pozwaną, że umowa przewidywała ściśle określony rezultat umowy, tj. wykonanie kompletnej, spełniającej wszelkie wymogi sztuki budowlanej posadzki, przy równoczesnym określeniu wymagań materiałowych i techniki wykonania posadzki. Ustalone w sprawie okoliczności potwierdziły, iż powódka nie wykonała umowy w taki sposób, by można uznać, że zamierzony przez strony rezultat został osiągnięty. Rezultat bowiem umowy należy oceniać w kontekście tylko tej umowy i tylko tych szczególnych okoliczności, jakie występują w niniejszej sprawie. Wadą dzieła jest określone odstępstwo od umowy, co sprawia, że pojęcie wady ma charakter relatywny, zależny od treści umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r. II CSK 213/11). I choć można z pewną dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że w wypadku jakiegokolwiek innej umowy, w której wymagania zamawiającego nie byłyby aż tak rygorystycznie określone, wykonanie płaskiej powierzchni o parametrach wizualnych zbliżonych do zamówionych nie stanowiłoby wady istotnej, albowiem możliwym byłoby albo usunięcie wady, albo też obniżenie wynagrodzenia, to w wypadku tej konkretnej umowy, wykonanie posadzki, która w całości musi być kwalifikowana do zdjęcia i położenia nowej, włącznie z przygotowaniem podłoża, czego powódka zaniechała, pozbawione jest dla zamawiającego jakiegokolwiek sensu gospodarczego. Skoro podłoga wykonana przez powódkę warunków tych nie spełniła, należy przyjąć, iż sporne dzieło dotknięte było wadą istotną uprawniającą stronę pozwaną do odmowy zapłaty wynagrodzenia. W przeciwnym razie brak byłoby zachowania jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń wzajemnych. Intencje, założenia i zamierzony przez stronę pozwaną rezultat był bowiem w pełni wiadomy i akceptowany przez powódkę. Nie może uchodzić z pola widzenia, iż mamy tutaj do czynienia z obrotem obustronnie profesjonalnym. Postępowanie w sprawach gospodarczych jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09).

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu I instancji co do przyjęcia dopuszczalności uchylecia się przez pozwanego od skutków oświadczenia woli (w ramach zawarcia umowy) pod wpływem błędu wywołanego przez powódkę. Ocena ta ma jednak znaczenie drugorzędne, albowiem determinanta tego procesu było przyjęcie niewykonania dzieła, a tym samym braku zaktualizowania się roszczenia powódki o zapłatę wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c. o kosztach orzekając stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Ref. I inst. SSR M. Kubik - Duda